



Sygn. akt I CSK 515/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa R. K.

przeciwko A. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 23 maja 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 kwietnia 2012 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punktach I-szym i III-cim i zmienia go w ten sposób, że oddala apelację także w tym zakresie i zasądza od pozwanej na rzecz powoda 3600 (trzy tysiące sześćset zł) kosztów postępowania apelacyjnego, zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2700 (dwa tysiące siedemset) zł kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 13 lipca 2011 r. zasądził od pozwanej A. K. na rzecz powoda R. K. kwotę 120 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są małżeństwem, aktualnie toczy się pomiędzy nimi postępowanie o rozwód. W dniu 22 kwietnia 2009 r. strony zawarły umowę ustanawiającą ustrój rozdzielności majątkowej oraz umowę częściowego działu majątku objętego była wspólnością ustawową.

W § 5 umowy strony oświadczyły, że zawarcie przedmiotowej umowy wyczerpuje w całości ich roszczenia z tytułu wszystkich przedmiotów objętych była wspólnością ustawową z zastrzeżeniem, że w skład przedmiotów, które nie podlegają działowi objętemu umową, wchodzi między innymi lokaty bankowe, certyfikaty depozytowe, obligacje i akcje zgromadzone na rachunkach bankowych.

Sąd ustalił, że w czasie kariery sportowej powód otrzymywał nagrody za osiągnięcia sportowe, od Polskiego Komitetu Olimpijskiego: w 1996 r. za jeden medal złoty 64.000 zł, w 2000 r. za dwa złote medale 180.000 zł. i w 2004 r. za jeden medal złoty 120.000 zł.

Powód był także związany kontraktem z firmą R. (tzw. umowa sponsorska) i w ramach tego kontraktu otrzymał kwotę 80.000 USD za zdobycie dwóch złotych medali na Igrzyskach Olimpijskich. W okresie obowiązywania umowy powód miał otrzymywać wynagrodzenie podstawowe w wysokości 12.000 USD rocznie za reklamowanie wyrobów tej firmy, odzież i obuwie sportowe oraz nagrody za osiągnięcia sportowe, zgodnie z załącznikiem do umowy.

Część tych nagród, tj. wypłaconych przez PKOL za medale począwszy od 2000 r. i nagrody od R. za dwa pierwsze miejsca na olimpiadzie w 2000 r. zostały przeznaczone na zakup spornych certyfikatów depozytowych.

Pismem z dnia 20 kwietnia 2010 r. pozwana została wezwana do spieniężenia, a następnie zwrotu bezpośrednio na konto powoda kwoty wynikającej z zakupu

produktów bankowych SCD - Lokata Trzy Zyski, a obecnie znajdujących się na koncie w Domu Maklerskim [...], ewentualnie do dokonania cesji przedmiotowych jednostek na rzecz powoda.

Przed zawarciem małżeńskiej umowy majątkowej strony zawarły porozumienie w celu ustalenia kwestii rozliczenia majątku wspólnego oraz ustalenia wysokości udziału powoda w kosztach utrzymania małoletnich dzieci stron. W ramach tego porozumienia strony ustaliły zasady podziału majątku wspólnego, w tym w odniesieniu do lokat bankowych i certyfikatów depozytowych. W zakresie tych ostatnich strony ustaliły, że środki uzyskane ze sprzedaży bądź likwidacji praw majątkowych zostaną podzielone w równych częściach, po 50% dla każdej ze stron, niezwłocznie po upływie odpowiednio każdego z terminów wykupu bądź upływu okresu, na który została zawarta lokata. Powód posiadał pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem, na którym znajdują się sporne certyfikaty, jednakże nigdy nie próbował pobrać tych certyfikatów.

Sąd ustalił także, że w momencie rozpoczęcia sporu pozwana pozostawała w posiadaniu umowy z Domem Maklerskim [...], w którym zdeponowane były sporne certyfikaty. Certyfikaty zostały nabyte za środki pieniężne ulokowane wcześniej na wspólnym koncie, zaś ich nabycie zostało przez małżonków uzgodnione telefonicznie. Ważność spornych certyfikatów wygasła w marcu 2011 r. i obecnie środki finansowe z tych certyfikatów znajdują się na prywatnym rachunku pozwanej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu pozwanej, że nagrody otrzymane przez R. K. od firmy R. weszły do majątku wspólnego, skoro przedmiotem umowy sponsorskiej nie było wyłącznie osiągnięcie określonego wyniku sportowego, ale przede wszystkim noszenie i rekomendowanie przez powoda, jako sportowca, odzieży tej firmy. Sąd Okręgowy wskazał, że łącząca strony umowa sponsorska była umową wzajemną, odpłatną, obustronnie przysparzającą. Treść umowy jednak, jak wskazał Sąd Okręgowy, nie może pozostawać w oderwaniu od charakteru świadczenia, które miało zostać wypłacone powodowi na wypadek zdobycia określonego miejsca na zawodach sportowych. O ile wypłacenie wynagrodzenia za usługi świadczone przez powoda w postaci reklamowania wyrobów R. nie było uzależnione od zdobycia medalu, czy

pobicia rekordu świata, o tyle otrzymanie nagrody wiązało się z osiągnięciem określonego wyniku sportowego. W ocenie Sądu, powód uzyskał taki wynik, który należy potraktować jako jego osobiste osiągnięcie, a tym samym otrzymaną od firmy R. nagrodę należy potraktować jako nagrodę za osobiste osiągnięcia. Dlatego, zdaniem Sądu Okręgowego, otrzymane przez R. K. „nagrody” od firmy R. w kwocie 80.000 USD oraz nagrody uzyskane od PKOL w łącznej kwocie 300.000 zł są przedmiotem majątkowym, o jakim mowa w art. 33 pkt 8 k.r.o.

Zdaniem Sądu Okręgowego, porozumienie zawarte pomiędzy stronami w dniu 28 lutego 2009 r. nie przesądza o wejściu certyfikatów do majątku wspólnego. Po podpisaniu tego porozumienia strony zawarły bowiem umowę małżeńską majątkową w formie aktu notarialnego w ramach której dokonały też częściowego podziału majątku wspólnego, a w § 5 zastrzegły, że w skład przedmiotów, które nie podlegają działowi objętemu umową, wchodzi między innymi certyfikaty depozytowe zgromadzone w banku [...]. Oznacza to, że, w przypadku sporu sądowego, powód mógł przywoływać w tym zakresie wszelkie okoliczności faktyczne i prawne potwierdzające jego racje.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięcia zawartego punkcie pierwszym w ten sposób, że oddalił powództwo co do kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz orzekł o kosztach procesu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwotę 80.000 USD wypłaconą R.K. przez R. należy traktować jako dodatkowe wynagrodzenie, premię wchodzącą w skład majątku wspólnego w oparciu o art. 31 par. 2 pkt 1 k.r.o. Zdaniem tego Sądu, wykładnia pojęcia nagrody za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków, użytego w art. 33 pkt 8 k.r.o., powinna być ścisła. Za nagrodę w związku z tym nie mogą być uznane premie i dodatki finansowe za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej bądź w związku z wykonaniem umowy. Sąd ten wskazał jednocześnie, że zgodnie z domniemaniem wynikającym z art. 31 § 1 k.r.o. ciężar dowodu, czy, a jeśli tak, to jaka kwota przeznaczona na zakup certyfikatów depozytowych pochodziła z majątku osobistego powoda, obciążał R. K. (art. 6 k.c.), czego ten nie wykazał. Sąd podkreślił, że zarówno środki uzyskane tytułem nagród, jak i

otrzymane od R., zgromadzone początkowo na wspólnym rachunku, traktowane były przez obie strony jak majątek wspólny, a w kontekście brzmienia art. 31 § 2 pkt 1 k.r.o., to wola stron o przeznaczeniu określonego składnika majątkowego jest decydująca.

Sąd wskazał również na okoliczność, że strony w dniu 28 lutego 2009 r. zawarły porozumienie, którego celem było rozliczenie majątku wspólnego stron pochodzące z ich związku małżeńskiego. W § 1 pkt 2 tego porozumienia wskazano, że w skład majątku wspólnego wchodziły sporne certyfikaty depozytowe, zaś w § 1 pkt 3 strony oświadczyły, że skład majątku określony w § 2 jest wyczerpujący. Ponadto w § 5 umowy zawartej 22 kwietnia 2009 r. strony oświadczyły, że zawarcie umowy wyczerpuje w całości ich roszczenia z tytułu wszystkich przedmiotów objętych była wspólnością ustawową, mimo że umowa ta dotyczyła podziału częściowego.

W ocenie Sądu, treść § 5 umowy z dnia 22 kwietnia 2009 r. ma ten skutek, że strony mogą dokonać dalszego podziału tego majątku wspólnego albo w drodze kolejnej umowy w formie aktu notarialnego albo też na drodze sądowej. Zdaniem Sądu, strony już dokonały tego podziału - w zakresie certyfikatów depozytowych - umową z 28 lutego 2009 r. Porozumienie to, w części w jakiej obejmuje certyfikaty depozytowe i lokaty bankowe nie wymagało zachowania formy aktu notarialnego. Nie zostało ono również w tej części zastąpione aktem notarialnym z 22 kwietnia 2009 r. Pozostaje ono w mocy i strony mogą z niego wywodzić konkretne roszczenia, jak z każdej ważnej i skutecznej umowy wobec przesunięć własnościowych, które na jej podstawie nastąpiły. Powód nie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w porozumieniu, nie zachodziły również żadne podstawy do stwierdzenia jego nieważności. Z tego względu Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację jedynie co do połowy dochodzonej przez powoda kwoty.

Wyrok Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył skargą kasacyjną opierając ją na zarzucie naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tj. art. 33 § 1 pkt 8 w zw. z art. 31 k.r.o. poprzez zakwestionowanie nagrody za osobiste osiągnięcie jako składnika majątku osobistego powoda; art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię

postanowień kontraktu pomiędzy powodem a firmą R. wyrażającą się w pominięciu dwoistości charakteru prawnego postanowień umownych; art. 73 § 2 w zw. z art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 47 k.r.o. poprzez przyjęcie, że doszło skutecznie do podziału majątku wspólnego umową w formie pisemnej.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji, w każdym przypadku o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda, pozwana wniosła o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zasadniczą kwestią w sprawie jest przesądzenie, czy nagrody wypłacone przez firmę R. powodowi za zdobycie medali olimpijskich stanowiły jego majątek osobisty (odrębny), czy też weszły do majątku wspólnego (dorobkowego). Decydująca jest tu treść art. 33 pkt 8 k. r. i o., zgodnie z którym do majątku osobistego należą przedmioty majątkowe z tytułu nagrody za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków. Analizując znaczenie użytego w tym przepisie określenia „osobiste osiągnięcia”, obie strony powołują na uzasadnienie swoich przeciwstawnych racji postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r. III CRN 3/75 (OSP i KA 1976, nr 9, poz. 174). Zgodnie z tezą tego orzeczenia, nagrodami za osobiste osiągnięcia są nagrody naukowe, artystyczne, literackie, techniczne, nagrody uzyskane na konkursach. Nie są natomiast nagrodami w tym sensie świadczenia pieniężne w postaci specjalnego dodatkowego wynagrodzenia, takie jak tzw. trzynasta pensja, należności za sporządzenie bilansu, wynagrodzenie za dodatkową pracę i innego rodzaju premie, jakie może otrzymać pracownik (np. za oszczędność paliwa, materiału, produkcję bez braków), czyli pracownicze nagrody specjalne. Trzeba podkreślić, że - ze względu na kontekst historyczny tego orzeczenia oraz na zawężenie w nim problematyki jedynie do stosunków pracowniczych - może ono mieć dla rozpoznawanej sprawy znaczenie jedynie pomocnicze. Na podkreślenie zasługuje jednak stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu, że nagroda za osobiste osiągnięcia „musi być związana ze

szczególным wysiłkiem twórczym lub uzdolnieniem”. Idąc tym tokiem rozumowania, autorka glosy do tego orzeczenia słusznie zaliczyła do majątku odrębnego także nagrody za szczególne osiągnięcia sportowe, co spotkało się z akceptacją późniejszych komentatorów tego przepisu. Nie powinno ulegać wątpliwości, że tak wyjątkowe i wybitne osiągnięcie, jakim jest złoty medal olimpijski zdobyty przez sportowca, jest wynikiem jego ponadprzeciętnego talentu i nadzwyczajnych wysiłków treningowych. Tym samym gratyfikacje otrzymane z tego tytułu w postaci nagród pieniężnych i rzeczowych należy zakwalifikować, zgodnie z art. 31 pkt 8 k. r. i o. do jego majątku osobistego jako „nagrody za osobiste osiągnięcia”. Tak prawidłowo Sąd Apelacyjny potraktował nagrody wypłacone powodowi przez Polski Komitet Olimpijski. Odmienne podejście do nagród wypłaconych przez firmę R. jest niesłuszne. Podstawą umowy sponsorskiej zawartej z powodem były jego dotychczasowe osiągnięcia sportowe, które stwarzały tej firmie perspektywy na korzystne reklamowanie przez powoda wyrobów jej marki. Zarówno w przypadku nagród przewidzianych przez PKOL, jak i przez R., zdobycie medalu olimpijskiego przez powoda było z przyczyn oczywistych zdarzeniem niepewnym. Różnicowanie przez Sąd Apelacyjny istoty wypłaconych z tego tytułu nagród przez PKOL i R. jest nieuzasadnione, gdyż w obu przypadkach chodziło o działalność sportową zawodową, nieamatorską. Dlatego przewidzianej w umowie sponsorskiej z tą firmą nagrody nie można potraktować w kategoriach zwykłej premii, czy „specjalnego dodatkowego wynagrodzenia”, gdyż dotyczyła wyczynu wyjątkowego, zdobycia najwyższego lauru sportowca, stanowiącego bez wątpienia przede wszystkim jego osobiste osiągnięcie. Wypłacone z tego tytułu powodowi nagrody stanowiły więc jego majątek odrębny (osobisty), a zatem, na zasadzie surogacji przewidzianej w art. 33 pkt 10 k. r. i .o., nabyte z tych środków finansowych certyfikaty depozytowe weszły również do tego majątku.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 363/11, niepubl., o zaliczeniu poszczególnych przedmiotów majątkowych do majątku wspólnego lub majątku osobistego (odrębnego) małżonków nie decydują złożone przez nich oświadczenia, że nabywany przedmiot wchodzi w skład określonej masy majątkowej, gdyż samo takie oświadczenie - w razie

pozostawania małżonków w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej – nie może stanowczo wyłączać skutków wynikających z przepisów art. 31 – 34 k. r. i o. Tak więc, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, zawarte w porozumieniu stron z dnia 28 lutego 2009 r. oświadczenie, że certyfikaty depozytowe wchodzą do ich majątku wspólnego nie wywołało skutku materialnoprawnego. Osiągnięcie takiego skutku byłoby możliwe, gdyby powód złożył oświadczenie o rozporządzeniu określonym składnikiem swojego majątku odrębnego (osobistego) w postaci przeniesienia go na rzecz majątku wspólnego. Takiego oświadczenia nie ma ani w tym porozumieniu, ani w umowie notarialnej z dnia 22 kwietnia 2009 r. o zniesieniu wspólności majątkowej i ustanowieniu ustroju rozdzielności oraz o częściowym podziale majątku wspólnego. Oznacza to, że, jak to trafnie przyjął Sąd Okręgowy, kwota 120.000 zł, odpowiadająca wartości tych certyfikatów stanowi majątek osobisty powoda. Dlatego na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. zaskarżony wyrok należało uchylić i zmienić przez oddalenie apelacji i obciążenie pozwanej kosztami procesu (art. 98 § 1 k.p.c.).